

Wiadomości Różne Cudzoziemskie y Krakowskie,

Wydane w Krakowie Die 22. Decembr. 1703.

Spodziwiając się y dowiadując in gratia Dei, y w respekcie W. Moich Państw, którzykolwiek magnanimum & curiosum animum mają wiedzenia co się dzieje po świecie, a osobliwie pod ten czas, kiedy to cała prawie Europa w zamieszaniu & Gradivus grassatur Mars, potrzebne każdemu z wielu miar wiadomości różne są, iż praca moja, która przez ten czas nie miała żadnego względu w W. MM. PP. ani na koszt Druku nagrody y Correspondencya: teraz na P. Bog na Nowy Rok osobliwy odbierze respekt & suam mercedem? o której umiżenie instando, zaczynam znowu veteri more moję Gazetę in lucem wydawać, wielce upraszając, abyście W. Moich Państwo raczyli nie od kogo innego oney komunikacyi zaciągac, podług Najśniejszego Krola I. M. Pana Naszego Miłostiwego Przywilejow. mnie tylko samemu uą tę funkcję ex Clementia Regia dla wydawania wszelkich okurrencyey pozwolonych, tylko ode mnie samego, y z Sklepu P. Krzysztofa Damańskiego, Typografą I. K. M. & którego onych za pieniądze dostanie, Ktoby zaś przeciudicaret tej Funkcyi mojej, y szkodził lub rospisowaniem, lub też komunikacya albo wydawaniem onych, y rozsiemaniem na imię moje iakich fałszywych Wieści, zmyślonych Projektow, y szkodliwych Statui moderno. przeciwko tym vigore Privilegii Sacrae Regiae Maiestatis Manifestuie się, rezerwując sobie in competenti Foro Actum ad petendam debitam Justitiam. A teraz winszując W. MM. Państwu Adventum Principis Pacis, życzę aby in pacato Statu post tot turbines rerum, mogłem W. MM. Państwu latiora deferre & gratulari.

Z Rzymu 29. Novembris.

Die 28. w Dzień S. Klementa in Quirinli Capella Solenny odprawił się Anniwersarz Creationis Summi Pontificis, który szczęśliwie zaczął czwarty Rok Panowania swego in Sede Apostolica. w ten dzień od różnych Ambasiatorów y Ministrów Imieniem Chłtęsciońskich Potentatow y Książat magno cum applausu odbierał należyte powinszowania. Już raczył Ociec S. na miejsce J. M. X. Pignatelliego przeszłego Nuncyusza do Korony Polskiej deklarować pro Nuncio Apostolico J. M. X. Spade, który jest teraz Extraordynarynym Nuncyuszem u Cesarza J. M. Słychać też u Dworu Rzymskiego, iakoby Monsignor Augustinus Palavicini Camerarius de Honore Oyca S. był destynowany pro InterNuncio do Bruxelles. Ociec S. ordynował je-

den

den apartament w Pałacu Watykańskim, na rezydencyę Nepola suo
Annibali Albani. W Niedzielę Wieczorem satrapa przybiegł do Ku-
rwer do Rezydencyi Xcia Parmy, dając mu znać, iż dwie Partye Wo-
yska Cesarza J. M. znajdą się częścią w Parmie, częścią in Piacen-
tino, zamysławiać wnieść in Sabaudiam, y już do tych czas wnieść mieli.
Zlechał tu Neapol Electoris Moguntia, mając z Ojcem S. pilno konfere-
wać in negotio Electora.

Z Wenecyji 1. Decembris.

Twieczna Rzeczpospolita trzymając *firmiter neutralitatem* w te-
żniejszych koniunkturach Hispanie, zapatruić się pilno na progieśy
Cesarzkie, y Impreze Archiduxis Austrie, wyglądając *avidissime* wiado-
mości *de Adventu eius in Portugaliam*, pochwycił już z Holandey za-
czwartym razem wpadłszy na Flotę płynął do Angliey po uspokoieniu
nawałności morskich. Z Listów partykularnych z Madrydu słychać
iż Krol J. M. Hiszpański *ad assistendum* ustawicznym Rądom w Gabi-
necie Krolewskim deklarował *pro suis Consiliarijs Marchionem de Man-
ferra Consiliarium Status, & Presidentem libalie*, y Emmannela Arias
Presidentem Castiglij, także Abbatem de Etre Posła Extraordynaryinego
Brincuskiego. Z Portugalliey piszą, iż na Fronsery Hiszpańskie Krol
Portugalski poczynął sprowadzać Woyska swoje, toż czynili y His-
panowie w tamtey stronie, a Xiążę Cereas Tillij in Extremadura lu-
strował woyska, Fortece, y Artylerye w Cekanzach, po której lustra-
cyey wysłał zrelacyą do Madrydu, y już poczynali głosić Portugal-
czykowie, że jeszcze zimę chcą przysć do experymentu z Hiszpański.

Z Inszpurku była tu wiadomość, iż 300. Bawarczykow ubiegło For-
tecę Kulztein nazwaną, y z Przedmiescia tamtego Tytończykow wy-
forowali.

Z Dźennij 24. Novembr.

Słychać tu, iż *Mareschalous de Tesse* w piętnastu tysięcy Francuzow
wziął Miasto Suabery nazwane, *Capitalis Sabaudia*. Od Morza
Golfo przyszły eżtery Okrety wojenne Francuskie, tę wiadomość
przyniosły, że *Graff de Tolosa* płynął z Okrejami ku *Stretto*, alias scie-
słemu Morzu. *De Hualo* wyzle było 500 Hiszpańow, chcąc załedz-
passus Cesarzkim, ale się już byli z Sawoiarczykami złączyli. Pięć O-
krećow Francuskich było po gotowiu, którymi poprowadzą Piemon-
teńczykow w Miasto zaareztowanych.

Z Milanie 25. Novembr.

In hac Metropoli śpiewaliśmy tu Solenne *Te Deum laudamus*, dzięki-
ując P. Bogu, za otrzymaną Wiktoryą nad Kolligatami, idącymi na
Sukkurs

Sukkurs Poręczy Łądu, y za wygranie jej w tej wygranej Bitwie, nie tylko Dział y Bagażie wziętymie ocalili Francuzowie, ale y 60. Chorągwi podbili. Dux de Vandem w Pionierach zostawał pod Miastem Chlefy niszczonym wybierając tam Kontrybucye. Miasta zaś sąsiadujące weszła w Monferat, gdzie 4000 Dupi wybrali kontrybucyey Woytku Cesarzkiemu pod Reverein Lombardia wielce schodziło na furczach, zkad Kawalerya znudziona *est in pessimo statu* zostawała.

Z Wiednia przysła *de magna consternatione*, kiedy nie daleko Miastu tamtego o 10. mil y bliżej *exultando grassabantur* okolicznie Rebelloci. Więc co żywo się do Miasta wciekło, y swoje splendory wносиło. Xce J. M. Eugeniusz gotował się do Węgier iść, dla poskromienia zawziętych Rebelizantów.

Die II. Decembris. In Alma Universitate Cracoviensi, Lectoris Collegii Jurisperitorum Solenna Promocya odprawiła się gloriose in Concursu Novissimorum Hospitum, Perillustis, & Reverendissimi Domini, D. STANISLAI de Bogusławice SIERAKOWSKI, Ecclesiarum, Cathedralis Posnaniensis Archidiaconi, Sremsensis, Metropolitane Gnesnensis & Parsaviensis Canonici, Officialis Generalis Posnaniensis, którego, Conferendo Lauream & Insignia Juris Peritum, dignissimo ore J. M. X. KRUPCEKI, Alma Universitatis Magnificus Rector promowował. Tu in dies & borat spodziewany się do wnetum Najasniejszego KROLA J. M. Pana Naszego Miłosciwego, którego Bagażie y ludzie niektorzy już są, y Gospody rozpiliuą. Krol J. M. stać ma w Pałacu J. M. P. Podczaszyny Wąrszawskiej, Regiment J. M. P. Generała Fleminga. dnia onegdajszego już z Wielgorządów wyłzedł ku Lubowni, ale na to miejsce ma w Wielgorządach stać 1000. ludzi J. K. Mei.

Relacya niezwyčajnego Wiątru na Horyzoncie

Krakowski, wydana w Krakowie 22. xbris 1703.

A Ni wiedzieć zkad zacząć Relacya Niedzielę przeszley, *que erat* 16. Decembris. *infausta* Krakowu, *portentosa* całej Koronie Polskiej. Jak tylko wybiła wiora z pulnoey, tak gęzki powstał wiatr, że zdawa się cała poruszona Aeolis, gdy takim na cały Krakow vderzył impetem, iż prawie wzięty ludzie *expergescent* po Kamienicach rozświecili, rozumieli że *terra motus* powstał. Wren czas Zamku Krakowskiego ostatnia y pierwsza ozdoba Wieża (ktora był wystawił J. M. X. Biskup Trzebicki) *cum tota evertit mole violentissime* z Zegarem z Kwadrantem na Kosciół Katedralny. Na kroy ta Wieża *subito corruens* vderzeniem swoim dach z *wiazaniem* wzd *medium Templi* zruinowała, y sklepie.

nie między średnimi Arkadami *tetam Circumferentiam* przebił. Ten
cały wszystek wpał na Kaplicę S. Stanisława, y obił marmury po bo-
kach, dachówkę także na niey złościła znacznie potłukł, osoby po-
gnuczał. Cudownym jednak sposobem y niepodobnym do opisu, na
wielką wybitą Cyrcumferencyą na kształt odkrytej Kopuły *ingens co-
servatis* drzewa zwaliwszy się zawisła nad pomienioną Kaplicą,
między którym drzewem wielki Dzwon Zegatowy *basis*. Kwadranso-
wy zaś nad *Stellum* Kanoniczym wpadłszy w sklepieniu uwiązł. Na
co pisał *horret animus, ne malari vehementia corruat* ostatek sklepie-
nia. Wypadła już waga Zegaru, y przebił kamień głobowy na wylot,
gdzie J. M. X. Biskup Małachowski leży. Pożawszy od Facyaty Ko-
ścioła aż do samego Stallum ku Ambonie, wszystko sklepienie prze-
zoczył, bo poprzebite ciężkimi kamieniami y drzewem, ledwie
dach z blacha *in integro* został nad wielkim Ołtarzem przy Ciborium
jednak z sklepienia kilka wypadło kamieni, choć już za wielkim Ołta-
rzem: Wierzech Wieże przepadł aż ku Grodowi. Nietylko ten impet
padł na Zamek, ale y na inne Wieże, Gmachy, Kamienice, Domy, &c.
Wieżę Ratuszną, już był *ad proximum* nakłonił *casum*, że ledwie *incli-
nata recumbit* na murach. Ostał jednak który był nad galka z Koroną
złotą. Zegar zaś niey *functum est saeculum edit sonum*, że go ledwie po
Rynku słychać. Wierzech Wieży Wszystkich SS. z Zegarem zrzucił, aż
wpadł w ziemię na łokieć. V S. Floryana jedną wieżę obalił, druga
bardzo natęmał. Kościół S. Piotra z ramy strony od S. Andrzeja z
blachy odarł, y taką zwinął, że płotna nie może lepiey. Okna powy-
rzucał, których wynaleść nie mogą. Kamienie wielkie od Szczytu po-
wypadały. V Panny Maryey Okno wielkie w Kaplicy z kamieniami
y szranka muru wyrwał. V S. Franciszka na Kurzich dach podzie-
rał. Toż *factum* na Smatruzie, *alias* nad Sukienicami, gdzie połowę muru so-
zwalil. Płaltera na Zamku z dachu odarł. Komnaty Zamkowe *alijs rudibus
equavit*. Kamienie wiele w Ryńku podzierzał, w innych potłukł okna, *scilicet
ter* po Przedmieściach, osobliwie w Kazimierskiej Ieruzolimie kilka Domów
wywrócił żydowskich. Bożnicę potłukł, łaski skłane odarł, y w nich była po-
tłukł. owo zgoła *abominandum depilationem* uczynił, tak dalece, że w całym
Krakowie sakody na kulkakroć do ośięcy rachują. Teśmy wszystko słyszeli y
czuli w nocy *quo superis & tremore*. Ale *primo mane* gdy taki obrocił okno
nle jeden *assudit lacrymis*, widząc takie sakody, *quod minus* uważając *portenta
iakiest & prodigia*. Ichwie Xaa Pr. łaci Krakowscy *stupescit & summo cordis
aucti* nad ruiną Kościoła, Tego dnia w Kaplicy Ciboryi Kazanie było, po in-
szych Kaplicach *Sacrificia celebrabat*, iako y teraz. Zewsząd ludzie *processio-
naliter* iak jubileuszowe Stacje obchodzą dziwiąc się. *Resurdescent* tedy żal, kro-
ty już *post incendium* Zamku uleży, tym bardziej że same Elementy *pugnans
contra nos*.